

Poznański Kozioł, rebeliant, ciężka batalia
G.O.A.T To moja rap gra!
Chcesz rozwinąć skrót? Tylko się zastanów
Żaden matoł bo nie dla mnie towarzystwo Pacanów!
Słowa płyną ciurkiem jak woda z kranu - Poznań!
Choć niejeden chciałby zrobić ze mnie ofiarnego kozła!
Bo uparty jak kozioł, żadna tam potulna owca
Niejeden się wyjebał kiedy chciał przeskoczyć kozła
Czasem trzeba przekoziółkować, skąd my to znamy?
Wychowany na tatami kiedy to nie było modne
Mistrzowski 1Dan rozpierdalał wasz porządek
Reprezentuję prawdę bo to mój obowiązek!
Bo chuj mnie obchodzi co tu obowiązuje
Nagrywam to jak chcę i z kim zechcę pracuję
Pedały! Tak się boją strat wizerunkowych!
Jebać taki fanbase, co Ci każe wszystko zrobić
Według ich życzenia u mnie to nie przejdzie
Jebać Was pedały! Rapery niezależne!
Jebać tych skurwieli, każdy o te lajki żebrze
Ja jak zechcę w tureckim swetrze na proch ich zetrę!

To jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T to jest G.O.A.T
G.O.A.T, to jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T
G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T to jest G.O.A.T
G.O.A.T to jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T

Hajime! Skurwysyny to nie żaden Freak Fight!
Byłem mistrzem maty jestem mistrzem majka przyznaj
Chciałbyś żeby moja gęba była cała w bliznach
Modlisz się bym skończył i się zaszył gdzieś jak pizda!
Niestety nowy album jak zwycięstwo na Igrzyskach
Hejty są jak Führer nie wymieniam ich z nazwiska
Życzą śmierci, bo zdobyłem Berlin, jeden wystrzał
Nie pogratuluje mi tego żaden rasista
Rap ze Stanów gdybyś czasem pytał skąd się wzięłem
Napierdalał szybko jak na stówę Jesse Owens
Potraktuj to jak lekcję, chociaż pierdoliłem szkołę
To przekazałem więcej niż ty przyswoiłeś ziomek
Anonimie twój wyrzyg może skrzywdzić wrażliwych
Pochowałem kilka osób, nie należę do ckliwych
Powiesz nieprawdziwy, Peja to Peja tamto
Zaciekle opiniują a ja mu tylko w chuju mam to!

To jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T to jest G.O.A.T
G.O.A.T, to jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T
G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T to jest G.O.A.T
G.O.A.T to jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T

Zanim mi pociśniesz wysyłając to na prive'a
Wpierw popraw błędy, potraktuj to jak sprawdzian
Z nadzieją, że sprawdzam kłują te lalecзки Voodoo
Kłęczą przy ołtarzykach spodziewając się cudu
Chcieliby podważyć moją autentyczność
FAKE MC's, FAKE SŁUCHACZE, FAKE FRIENDS
Jestem typem co se tylko trochę życia liznął
Wy liżecie się po dupach bym zdechł
Kilku z Was zawsze chciało zająć moje miejsce

Rychu zawsze do ludzi wyciągnięta dłoń
Dzisiaj w łapie to se trzymam pałkę lub maczetę
Życie zawsze Ci wytknie nawet najmniejszy błąd
Ludzi zawsze traktuj jak na to zasługują
Kompromisy to uprawiaj w miejscu o nazwie DOM
Ludzie zawsze będą kurwa czegoś chcieli
Będziesz szczery to zechcą posłać Cię na dno!

To jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T to jest G.O.A.T
G.O.A.T, to jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T
G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T to jest G.O.A.T
G.O.A.T to jest G.O.A.T, G.O.A.T, G.O.A.T